Sygn. akt III AUa 678/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Pietkun
Sędziowie:	SSA Jarosław Błaszczak (spr.) SSA Jacek Witkowski
Protokolant:	Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku I. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

przy udziale zainteresowanej N. S.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji I. F.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze

z dnia 22 lutego 2012 r. sygn. akt VII U 1013/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22 lutego 2012 r. oddalił odwołanie I. F. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 14 lipca 2011 r.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny: zainteresowana N. S. od 1998 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą Biuro (...) w J. przy ul. (...). Wnioskodawczyni I. F. od dnia 1 maja 2005 r. do chwili obecnej prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie hodowli i sprzedaży ryb oraz prowadzi mały bar w J.. W dniu 1 maja 2006 r. I. F. (jako wykonawca) podpisała z N. S. (jako nakładcą) umowę zatytułowaną jako umowa o pracę nakładczą. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Zgodnie z umową nakładca powierzył wykonawcy prace polegające na archiwizacji dokumentacji rachunkowo – księgowej, kadrowo – płacowej, deklaracji ZUS dotyczącej podmiotów prowadzących przez biuro rachunkowe. W umowie ustalono limity na pracę: 1 podmiot za okres 5 lat

– limit minimalny, 2 podmioty za okres 5 lat – limit maksymalny. Strony ustaliły, że wykonawcy za wykonanie 1 limitu przysługuje wynagrodzenie w kwocie 50,00 zł płatne do rąk wykonawcy w ostatnim dniu każdego miesiąca w siedzibie nakładcy. Wnioskodawczyni w ramach ww. umowy wprowadzała faktury do systemu danych jednej z klientek Biura (...) po wcześniejszym ich odebraniu. Te czynności wnioskodawczyni świadczyła w swoim mieszkaniu na swoim komputerze. Wykonaną pracę zapisywała na dyskietce i przekazywała N. S., która wykonywała dalsze czynności księgowe. Ponadto na koniec miesiąca wnioskodawczyni dokonywała archiwizacji tych wszystkich operacji. Czas pracy wnioskodawczyni świadczonej na rzecz zainteresowanej wynosił 1 – 2 godziny w miesiącu. Za wykonaną usługę wnioskodawczyni otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 100 zł (w latach 2006 – 2007), a następnie 150 zł (w roku 2008). W związku z zawarciem powyższej umowy N. S. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej - Biuro (...) zgłosiła I. F. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę nakładczą i zadeklarowała miesięczne składki na ubezpieczenie społeczne od podstawy wymiaru składek w latach 2006 – 2007 wynoszących 100 zł, a w 2008r. – 150 zł. Decyzją z dnia 14 lipca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że wnioskodawczyni nie podlega ubezpieczeniu społecznemu w okresie od 1 maja 2006 r. do 30 kwietnia 2008 r. jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek N. S. prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą Biuro (...) w J..

W uzasadnieniu do wyroku Sąd Okręgowy wskazał, iż zdaniem Sądu nie było pozorności świadczenia pracy przez wnioskodawczynię. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że archiwizowała dokumentację księgową oraz wprowadzała do systemu danych bieżącą dokumentację jednej z klientek i z tego tytułu uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości po 100 zł, a następnie po 150 zł miesięcznie. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie w rzeczywistości nie doszło do zawarcia umowy o pracę nakładczą z powodu niespełnienia jej istotnych warunków. Skoro zatem nie doszło do skutecznego zawarcia umów o pracę nakładczą to w konsekwencji nie można było przyjąć, że wnioskodawczyni z tytułu takiej rodzajowo umowy w okresie od 1 maja 2006 r. do 30 kwietnia 2008 r. podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Zdaniem Sądu Okręgowego rację ma organ rentowy, że w świetle przepisu § 3 rozporządzenia stosunek pracy nakładczej może istnieć między stronami tylko w sytuacji, gdy praca jest wykonywana w rozmiarze umożliwiającym osiągnięcie przewidywanego przez powoływany przepis przychodu. W przypadku niespełnienia tego wymogu, w relacjach łączących nakładcę i wykonawcę, nie występuje konieczny element tego stosunku prawnego. W tym stanie rzeczy faktycznie nie wykonywana umowa o pracę nakładczą nie wywiera skutków prawnych przewidzianych w art. 6 ust.1 pkt 2 ustawy systemowej, tj. nie stanowi tytułu do obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym. Sama okoliczność, że strony zawarły w umowie stosowne postanowienie o minimalnym wymiarze pracy pozostaje bez znaczenia dla sprawy wobec faktu, że postanowienie te w żaden sposób nie było realizowane. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że zawarcie ocenianej umowy nie miało na celu realizacji jej zobowiązań, ale wyłącznie uzyskanie możliwości wyboru ubezpieczenia i opłacania z tego tytułu niższej składki. Wnioskodawczyni oraz zainteresowana zgodnie podały, że realizacja obowiązków I. F. z tytułu zawartej umowy zajmowała jej 1 – 2 godziny w miesiącu. Osiągany zaś dochód nie stanowił znaczącej kwoty, natomiast zainteresowana N. S. przyznała, że chodziło jej o oszczędności poczynione na wysokości opłacanych obowiązkowo składek ubezpieczeniowych. W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę charakter pracy świadczonej przez wnioskodawczynię (księgowanie faktur i archiwizowanie dokumentacji księgowej) pod pozorem umowy o pracę nakładczą strony zawarły w istocie umowy o świadczenie usług z jej konsekwencjami w prawie ubezpieczeń społecznych wynikającymi z przepisu art. 9 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. obowiązkowym podleganiem emerytalnemu i rentowym z tytułu działalności pozarolniczej). Reasumując, skoro wnioskodawczyni realizując umowy podpisane z N. ubezpieczeniom S. prowadzącą Biuro (...) nie osiągała dochodu w wysokości co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77^4 pkt 1 Kodeksu pracy nie można uznać, aby zatrudnienie na podstawie umowy z dnia 1 maja 2006 r. mogło stanowić podstawę do objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z tytułu umowy o pracę nakładczą, co zostało prawidłowo stwierdzone w zaskarżonej decyzji.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła wnioskodawczyni, która zaskarżając wyrok w całości zarzuciła mu naruszenie przepisów prawa materialnego tj.: art. 6 ust. 1 pkt 2 i 5 w zw. z art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie; art. 9 ust 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez

jego niewłaściwe zastosowanie; art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego nie zastosowanie, w tym brzmieniu; art. 303 kp. w zw. z § 3 rozporządzenia uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą poprzez ich nie właściwe zastosowanie; naruszenie przepisów prawa procesowego tj.: art. 233 kpc. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, której to naruszenie miło istotny wpływ na wynik sprawy. Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie

Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń, na podstawie których wywiódł trafne wnioski, jak również dokonał właściwej oceny prawnej na podstawie powołanych przepisów mających zastosowanie w sprawie.

Przepis art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 z późń. zm.) reguluje kwestię zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego m.in. w ten sposób, że w warunkach określonych w tym przepisie ubezpieczony ma prawo wyboru tylko jednego z tytułów z jakiego chce podlegać ubezpieczeniu społecznemu. Powyższa regulacja nie wyklucza jednak kompetencji organu rentowego, a następnie w razie sporu, kognicji sądu do badania ważności tytułu ubezpieczenia wskazanego przez stronę.

W okolicznościach sprawy wniosek sprowadzający się do uznania umowy o pracę nakładczą jako dotkniętej nieważnością jest w pełni usprawiedliwiony. Zamiarem wnioskodawczyni było zgłoszenie się ubezpieczenia społecznego z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą z zainteresowaną N. S..

Sąd Apelacyjny za niezasadny uznał zarzut wnioskodawczyni dotyczący naruszenia prawa materialnego. Wskazać należy, iż ocena umowy o pracę nakładczą wnioskodawczyni – wbrew jej twierdzeniom – w zakresie wysokości wynagrodzenia nie została dokonana z naruszeniem zasady niedziałania prawa wstecz. Zarzut wnioskodawczyni dotyczył zmiany w 2009 roku stanu prawnego ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, którym wprowadzono podstawę tytułu ubezpieczenia społecznego m.in. umowę o pracę nakładczą jednakże z zastrzeżeniem osiągania przychodu w postaci minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W niniejszej sprawie ocena Sąd Apelacyjnego dotyczy elementu definicyjnego umowy o pracę nakładczą. Warunki jakim powinna odpowiadać umowa o pracę nakładczą regulują przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w/s uprawnień pracowniczych osób wykonujących prace nakładczą (Dz. U. z 1976 roku, Nr 3, poz. 19 ze zm.). Przepis § 3 ust. 1 powołanego rozporządzenia przewiduje, że w umowie o pracę nakładczą strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia, obecnie minimalnego wynagrodzenia, którego wielkość w spornym okresie wynosiła: od 1 stycznia 2006 roku – 899,10 złotych miesięcznie, od 1 stycznia 2007 roku – 936 zł miesięcznie, od 1 stycznia 2008 roku – 1.126 złotych miesięcznie. Przepis § 3 ust. 1 w/w rozporządzenia stanowi więc warunek konieczny (konstrukcyjny) umowy o pracę nakładczą, odróżniający ją w sposób zdecydowany od pozostałych umów cywilnoprawnych – właśnie z uwagi na cel ustawodawcy zmierzający do upodobnienia sytuacji prawnej wykonawców do sytuacji prawnej pracowników. Zatem istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2008 roku (III UK 75/07, OSNP z 2009 roku, Nr 3 – 4, poz. 53) przyjął, że „istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Jeśli zatem strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania tego warunku, w istocie ich świadczenia woli dotknięte są pozornością. Jeżeli umowa o pracę nakładczą jest zawarta przez przedsiębiorcę w sposób pozorny, a składki ubezpieczeniowe liczone są od wynagrodzenia niższego niż połowa płacy minimalnej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma prawo odmówić objęcia korzystniejszym ubezpieczeniem chałupniczym.” Powołany wyrok Sadu Najwyższego okazuje się w pełni aktualnym w okolicznościach sprawy.

Powyższej cytowane rozporządzenie w obowiązywało w całym okresie pracy wnioskodawczyni. Tym samym prowadzi to wniosku, iż umowy o pracę nakładczą wnioskodawczyni podlegały ocenie powyższych przepisów rozporządzenia za cały okres ich trwania.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego w spornym okresie czasu wnioskodawczyni bezspornie osiągała przychód niższy niż połowa najniższego wynagrodzenia za pracę w tym okresie prowadzi to do jednoznacznego wniosku, że umowa wnioskodawczyni z zainteresowaną jest nieważna i nie rodzi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym.

Ponadto Sąd Apelacyjny zwrócił także uwagę na przedmiot umowy zawartej przez wnioskodawczynię. Zdaniem Sądu Apelacyjnego określone w umowie czynności tj. archiwizacja dokumentacji rachunkowo – księgowej i kadrowo – płacowej nie wyczerpuje znamion umowy o pracę nakładczą, albowiem nie sposób uznać, iż wnioskodawczyni wykonywał czynności zmierzające do postania konkretnych rzeczy z surowców, materiałów lub przedmiotów dostarczonych przez nakładcę.

Odnosząc się natomiast do podniesionego przez wnioskodawczynię zarzutu dotyczącego zawieszania przez nią prowadzonej działalności gospodarczej wskazać należy co następuje. Wnioskodawczyni zawieszała działalność gospodarczą w okresach od 2006 roku do 2008 roku. W okresie tym nie obowiązywała jeszcze ustawa z dnia 10 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 141, poz. 888), która wprowadziła możliwość zawieszania przez przedsiębiorców prowadzenia działalności gospodarczej. Wobec tego wskazać należy, iż wnioskodawczyni powinna podlegać przez cały okres prowadzenia działalności gospodarczej. Niezależnie jednak od tego w okresie przerw w działalności gospodarczej wnioskodawczyni wykonywała usługi zakwalifikowane jako umowa o pracę nakładczą przy przyjęciu, zgodnie z powyższymi ustaleniami, jej nieważności prowadzi do wniosku, że taki tytułu nie rodzi objęcia ubezpieczeniem społecznym, albowiem wnioskodawczyni nie osiągała połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę. W tych okresach uznać należy, iż wnioskodawczyni nie miała podstaw do objęcia ubezpieczeniem społecznym.

W tej sytuacji należało przyjąć, że wnioskodawczyni nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą, gdyż jego zamiarem w istocie było uniknięcie obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, poprzez zawarcie umowy, której zasadniczych elementów strony nie miały zamiaru realizować.

Z tych motywów apelacja wnioskodawczyni podlegała oddaleniu jako bezzasadne na podstawie art. 385 k.p.c.

R.S.